

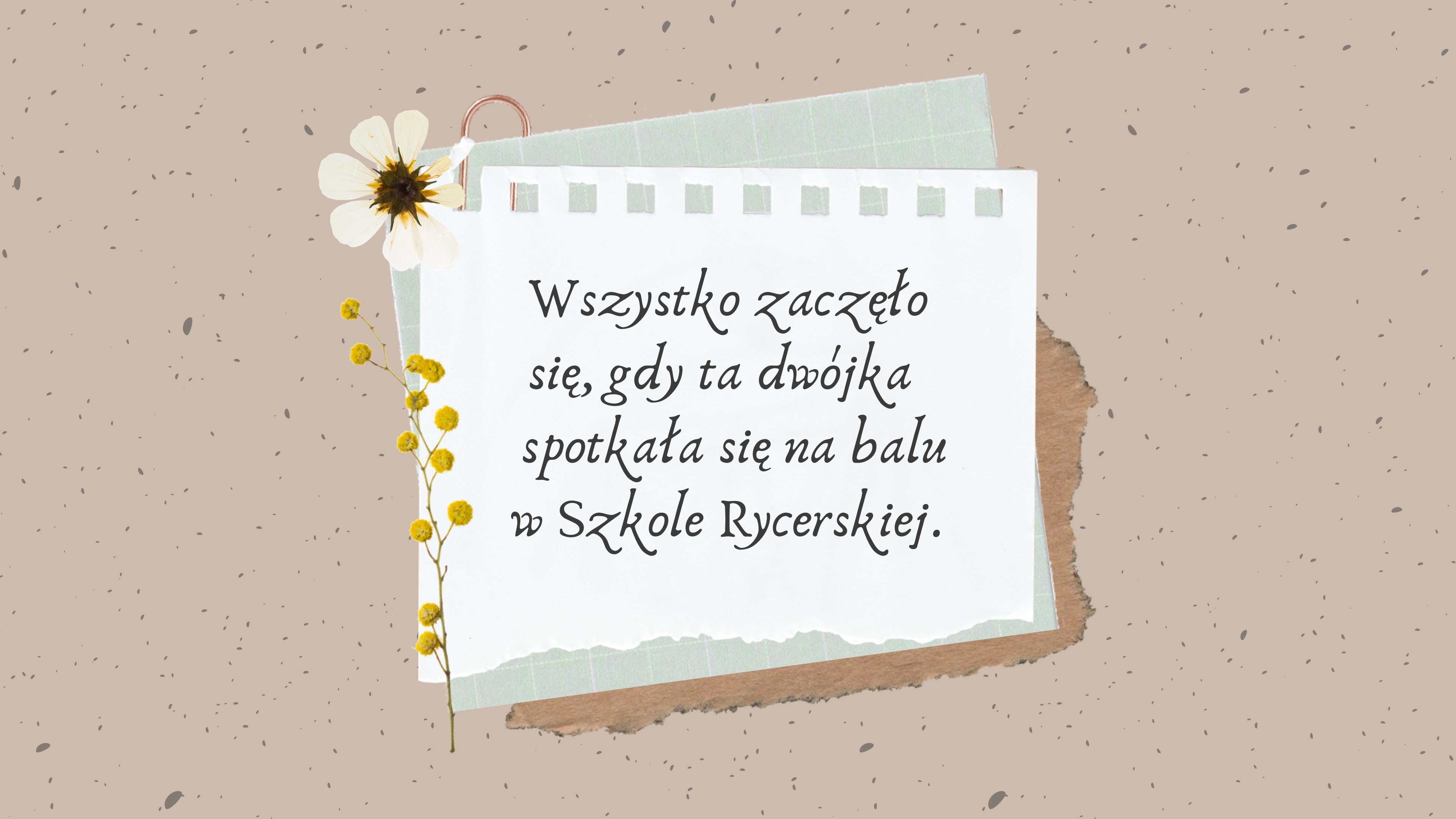
Historia nieszczeniwej
miłosci Tadeusza i
Ludwiki



*Oto kobieta, którą kochał
Tadeusz Kościuszko -
Ludwika Sosnowska*

Była to polska szlachcianka, córka hetmana
polnego litewskiego - Józefa Sosnowskiego.





Wszystko zaczęło
się, gdy ta dwójka
spotkała się na balu
w Szkole Rycerskiej.



Bardzo szybko wyznali
sobie miłość i myśleli o
małżeństwie.



Pomimo tego, że Kościuszkę musiał
wyjechać z kraju, ich miłość nie wygasła.
Jak pisał jego przyjaciel Julian Ursyn
Niemcewicz: „panna ciągle niezajęta,
tęskni i marzy o tobie i wierną pozostała”

Po powrocie Kościuszko nie był w stanie rozwijać swojej kariery, gdyż nie stać go było na patent oficerski.

Mimo ogromnego doświadczenia i wykształcenia, bez majątku nie mógł służyć w ojczyźnie.



Wtedy ojciec Ludwika zatrudnił Tadeusza jako nauczyciela rysunku i matematyki dla swoich córek, a także zlecił mu urządzenie ogrodu francuskiego.




Była to idealna okazja, aby kochankowie mogli się do siebie zbliżyć

*Jest wiele opowiadań o tej miłości, niby od naocznych świadków,
ale w istocie plotkarskich i tak niedorzecznych, że ich powtarzać
nie warto.*

- Tadeusz Korzon, historyk

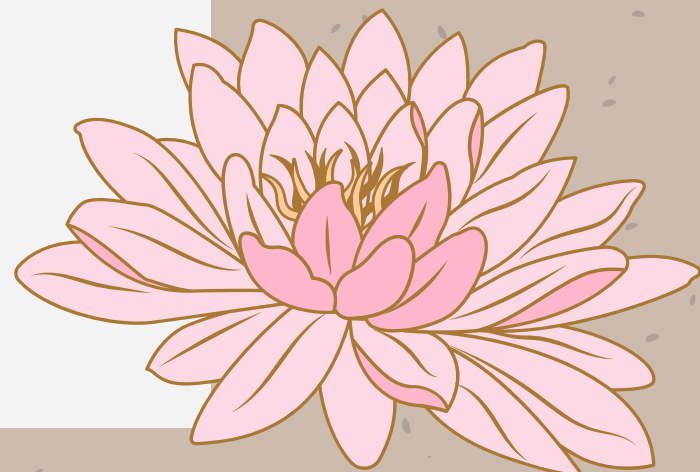
Symbolem wielkiej miłości miały być dwa splecione drzewa
zasadzone w ogrodzie francuskim.



The image features a light beige background with a central white-bordered box containing text. At the top and bottom of the page are illustrations of playing cards. The top row shows four cards: a red heart, a black club, a red diamond, and a black spade. The bottom row shows a stack of cards, with the top card being a black spade.

*Wszystko jednak zaczęło się komplikować,
gdy podczas gry w karty ojciec Ludwiki
obiecał oddać jej rękę synowi księcia
Stanisława Lubomirskiego.*

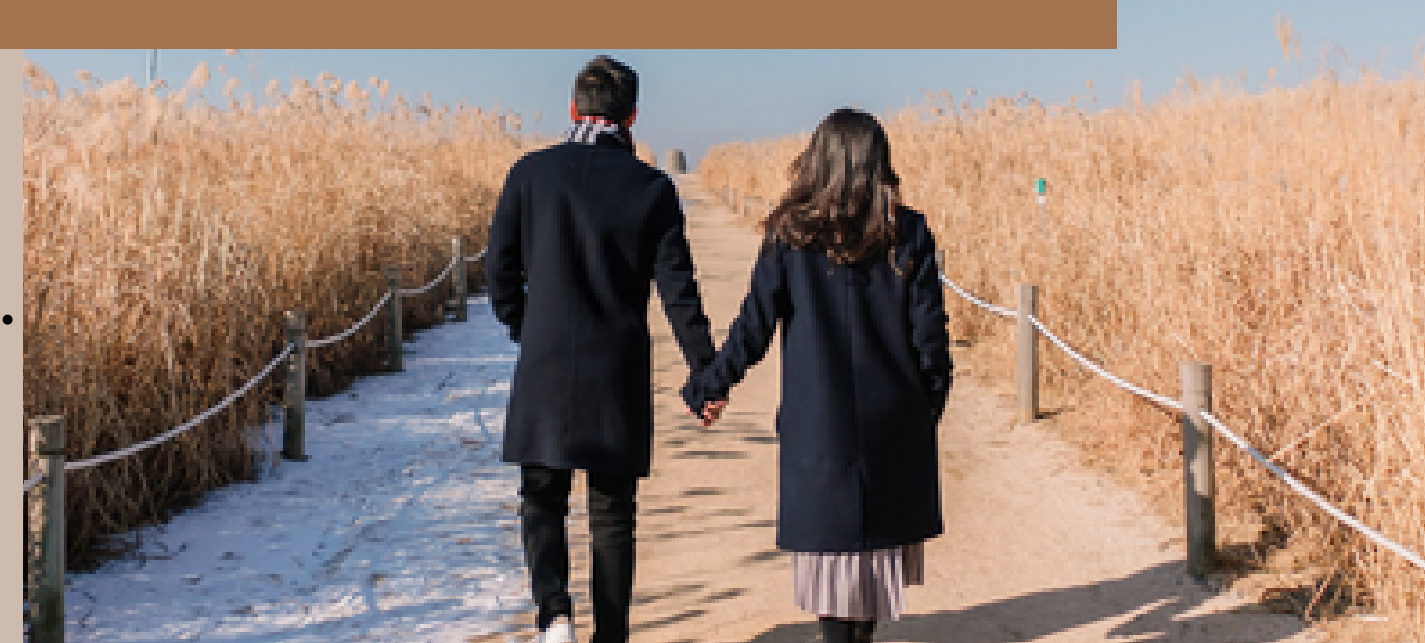
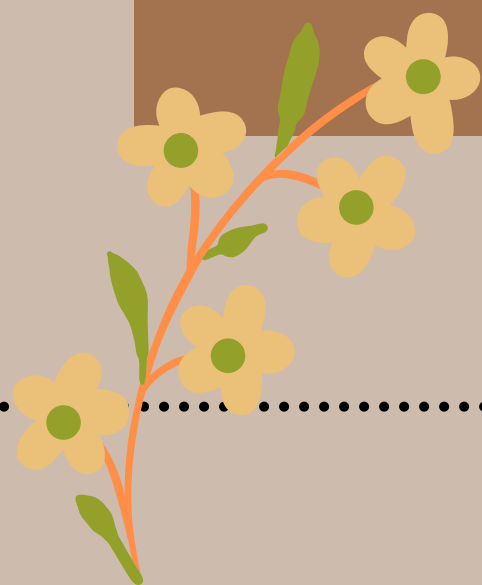
Gdy prawda
wyszła na jaw,
Kościuszkę
bezzwłocznie
poprosił o rękę
Ludwiki, lecz
zostały one
odrzucone
przez
Sosnowskiego
słowami:



„Synogarlice nie dla wróbli,
a córki magnackie
nie dla drobnych
szlachetków”



Kościuszkę postanowił uciec z ukochaną oraz poślubić ją bez zgody rodziny. Kiedy ojciec i straż ich dogonili, Kościuszkę wyciągnął szablę, jednak na widok ojca Ludwiki od razu ją schował.



"Nie zdążyli jednak uciec daleko,
schwytani
przez pogoń, którą osobiście
poprowadził ojciec
porwanej. Tadeusz Kościuszko
został wówczas
dotkliwie wybatożony przez
pachołków hetmana,
pannę zaś odesłano do klasztoru,
w którym miała przebywać
aż do dnia uroczystości ślubnych."

- Andrzej Zieliński



Ratując się przed sprawą w
sądzie i oskarżeniami, które
Sosnowski kierował w jego
stronę, Kościuszko wyjechał
do Ameryki, gdzie stał się
bohaterem walki o
niepodległość Stanów
Zjednoczonych.





Wkrótce Ludwika wyszła
za mąż za Józefa
Aleksandra
Lubomirskiego. Wciąż
kochając "drobnego
szlachetkę" starała się
zdobyć jak najwięcej
informacji o jego
zmaganiach w Ameryce.

(nie) szczęśliwe zakończenie



Wróciwszy do kraju już jako bohater, Kościuszko śmiało korespondował z księżną Lubomirską.

Doszło również do spotkania podczas jednego z balów w Warszawie. Julian Ursyn Niemcewicz tak o tym pisał: „spotkanie to było tak wzruszające, a obydwójce byli nim tak przejęci, że nie mogli mówić ze sobą; jedno i drugie oddaliło się do innego kącika salonu i płakało”.



Historycy uważają, iż Ludwika była największą miłością Tadeusza Kościuszki.



Nie była to jednak jego jedyna nieszczęśliwa miłość, ale to już zupełnie inna historia...

Przygotowała Julia Wójcik kl. 2C



Niespełniona miłość Tadeusza Kościuszki.
Nasz bohater narodowy był... zbyt ubogi, by...

Tadeusz Kościuszko - bohater dwóch narodów, jedna z najwybitniejszych postaci polskiej historii, nie miał szczęścia do kobiet. Jego wielka miłość zakończyła si...

źródło

